

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 roku

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny**

**w składzie:**

**Przewodniczący SSR Paweł Chodkowski**

Protokolant: Katarzyna Kraska

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 roku

sprawy przeciwko D. S. (1) synowi M. i G. z domu O.

urodzonego (...) we W.

obwinionego o to, że

w dniu 06 września 2012 r. około godz. 17:07 we W. spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem uprzywilejowanym zespołu ratownictwa medycznego z użyciem sygnałów dźwiękowych i świetlnych m-ki M. o nr rej. (...) jechał ul. (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...) i na skrzyżowaniu z ul. (...) nie zachował szczególnej ostrożności, wjechał na skrzyżowanie nie dostosowując prędkości do panujących warunków ruchu przy palącym się czerwonym świetle na sygnalizatorze dla jego kierunku, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego zderzył się z sam. os. m-ki C. o nr rej. (...), którego kierujący jechał ul. (...) lewym pasem ruchu od strony ul. gen. T. K. wykonując manewr skrętu w lewo w kierunku ul. (...) przy palącym się zielonym świetle na sygnalizatorze dla swojego kierunku ruchu

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw w związku z art. 5 ust. 1 prd i art. 19 ust. 1 prd i art. 53 ust. 2 prd

\*\*\*\*\*

I. uznaje obwinionego **D. S. (1)** za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 kw i na podstawie art. 39 § 1 kw odstępuje od wymierzenia kary;

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 września 2012 r. we W. D. S. (1) będąc kierowcą karetki pogotowia ratunkowego marki M. (...) udawał się do pacjenta z podejrzeniem zawału serca.

W samochodzie włączone były sygnały pojazdu uprzywilejowanego – zarówno świetlne jak i dźwiękowe. Jadąc ulicą (...)

w kierunku skrzyżowania ulic (...) zauważył, iż dla pojazdów na wlocie ul. (...) włączył się sygnał czerwonego światła. D. S. (1) widząc po swojej prawej stronie na ul. (...) stojący na przystanku tramwaj a na ul. (...) zatrzymany przez kierowcę autobus MPK włączył dodatkowy sygnał dźwiękowy, zwolnił prędkość i wjechał na skrzyżowanie środkowym pasem ruchu. W tym samym momencie zza stojącego autobusu MPK wyjechał samochodu marki C. kierowany przez P. N. i na środku skrzyżowania doszło do kolizji z karetką, która uderzyła w przednią część prawego boku C..

**Dowód:** wyjaśnienia D. S. (1) – k. 11, 44;

zeznania M. R. – k. 6, 46;

zeznania P. N. – k. 45;

zeznania D. S. (2) – k. 47;

zeznania P. W. – k. 47;

zeznawania N. S. – k. 74;

notatka urzędowa – k. 3;

opinia biegłego z zakresu techniki ruchu i wypadków

drogowych – k. 59-66.

D. S. (1) przesłuchany w charakterze obwinionego na etapie postępowania wyjaśniającego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w momencie wjeżdżania na skrzyżowanie, wiedząc, że sygnał świetlny zmienił się na czerwony, zachował szczególną ostrożność. Przede wszystkim wjechał powoli na skrzyżowanie uprzednio upewniwszy się, że wszystkie pojazdy dookoła stoją. Dodał również, że widział jak po jego lewej stronie na prawym pasie ruchu do jazdy na ul. (...), na widok karetki zatrzymał się autobus MPK.

Słuchany na etapie postępowania jurysdykcyjnego obwiniony wyjaśnił, iż dojeżdżając do skrzyżowania ulic (...), zauważywszy czerwone światło, zatrzymał pojazd. Włączył w karetkce dodatkowy sygnał w postaci trąbki pneumatycznej i widząc, że skrzyżowanie jest puste powoli ruszył do przodu. Kiedy mijał po swojej lewej stronie stojący na ul. (...) autobus MPK, zza tego autobusu wyjechał wykonujący manewr skrętu w lewo samochód marki C. i uderzył przodem w lewy narożnik karetki. Dodał, że sygnał karetki ma około 100 decybeli i jest słyszalny z odległości ok. 100 metrów. Wyjaśnił ponadto, że w momencie zdarzenia inni uczestnicy ruchu drogowego przepuszczali karetkę i że wjechał na skrzyżowanie z prędkością 10-15 km/h

Sąd oceniając wiarygodność wyjaśnień obwinionego, uznał je za niewiarygodne w tej części, w której D. S. (1) stwierdził, że zatrzymał pojazd na skrzyżowaniu kiedy zorientował się, że włączyło się czerwone światło. Wersja ta jest sprzeczna z zeznaniami świadka P. W., który był pasażerem karetki i zeznał, że na widok czerwonego światła kierowca jedynie zwolnił włączając dodatkowy sygnał dźwiękowy, a nie zatrzymał się przed sygnalizatorem. Zachowanie tego rodzaju było logiczne, skoro celem kierującego karetką było przejechanie przez skrzyżowanie bez oczekiwania na zmianę świateł i zapaleniu się na sygnalizatorze zielonego światła dla jego kierunku ruchu.

W pozostałej części Sąd wyjaśnienia obwinionego uznał za wiarygodne. Znajdują one odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, a przede wszystkim w zeznaniach świadków: M. R., P. N., D. S. (2), P. W. oraz N. S.. Zeznania te są spójne, nie zawierają sprzeczności, korespondują ze sobą.

Sąd oparł się również na opinii wydanej przez biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego.

Opinia jest rzetelna, jasna, pełna i zachowuje walor przydatności w niniejszym postępowaniu. Opinia ta nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. Posługuje się logicznymi argumentami. Opinii nie można postawić zarzutu niejasności - nie można uznać jej wniosków końcowych za nielogiczne, nieścisłe lub obwarowane takimi zastrzeżeniami, iż nie można ustalić, jaki ostatecznie pogląd przyjmuje biegły, a także, gdy sformułowana jest tak zawile, że jest niezrozumiała, względnie, gdy jej wnioski końcowe nie znajdują oparcia w badaniach opisanych przez biegłego. Opinia biegłego pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich. Dowód z tej opinii jest przekonujący i zrozumiały dla sądu. Opinii nie można postawić zarzutu niepełności

- nie uwzględnienia, względnie pominięcia niezbędnych czynności badawczych, co ma wpływ na jej końcowe wnioski. Znajduje ona oparcie w zasadach wiedzy i doświadczenia życiowego. Biegły odniósł się do całości materiału dowodowego, istotnego dla wydania opinii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1980 r., sygn. II KR 317/80, LEX nr 21883).

Sporządzona została przez biegłego z wieloletnim stażem i nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Z tego względu stanowiła podstawę dokonanych przez Sąd ustaleń w zakresie rekonstrukcji kolizji drogowej.

Przy uwzględnieniu zatem przeprowadzonych dowodów Sąd uznał, że zachowaniem swoim obwiniony wyczerpał znamiona wykroczenia opisanego w art. 86 § 1 kw. Kierując samochodem M., pojazdem uprzywilejowanym, wjechał bowiem na skrzyżowanie nie zachowując należytej ostrożności, tj. nie obserwując prawidłowo sytuacji ruchowej na drodze, w wyniku czego wytworzył zagrożenie bezpieczeństwa ruchu i spowodował przedmiotową kolizję. Kierujący samochodem M. wjechał na skrzyżowanie w czasie, w którym dla jego kierunku ruchu wyświetlany był sygnał czerwonego światła. Jadąc z włączonymi sygnałami pojazdu uprzywilejowanego mógł wjechać na skrzyżowanie w takim stanie sygnałów świetlnych, jednak miał obowiązek zachowania najwyższej ostrożności i upewnienia się, czy wszyscy kierujący, dla których włączone były sygnały zezwalające na wjazd na skrzyżowanie, zauważyli (usłyszeli) sygnały pojazdu uprzywilejowanego i zatrzymali się przed torem ruchu karetki.

Zbliżając się do autobusu stojącego na prawym pasie ruchu wlotu ul. (...) do skrzyżowania, obwiniony mógł i powinien był przewidzieć obecność pojazdu na lewym pasie ruchu wlotu tej drogi i wjeżdżającego na skrzyżowanie. W tej sytuacji miał obowiązek, przejeżdżając poza linię lewego boku stojącego autobusu, zmniejszyć prędkość tak, aby nie doprowadzić do zderzenia z pojazdem jadącym lewym pasem ruchu wlotu ul. (...) - w razie braku możliwości obserwacji lewego pasa ruchu na odległość wystarczającą dla bezpiecznego kontynuowania jazdy, miał obowiązek zatrzymać pojazd.

Po zauważeniu, że kierujący samochodem C. nie zatrzymuje pojazdu i zbliża się do toru ruchu pojazdu uprzywilejowanego, kierujący samochodem M. miał obowiązek zaniechać kontynuowania jazdy do czasu całkowitego upewnienia się, że może bezpiecznie przejechać przez skrzyżowanie na czerwonym świetle.

Nie czyniąc tego dopuścił się przypisanego mu wykroczenia.

Fakt, iż obwiniony kierwał karetką pogotowia, w sytuacji istnienia konieczności szybkiego udzielenia pomocy oczekującemu pacjentowi, nie zwalniał kierowcy od obowiązku zachowania szczególnej (najwyższej) ostrożności w momencie przejazdu przez skrzyżowanie, przy wyświetlonym na sygnalizatorze czerwonym świetle dla jego kierunku ruchu.

Orzekając o karze, Sąd miał na względzie okoliczności, w jakich doszło do kolizji, fakt, że D. S. (1) kierował pojazdem uprzywilejowanym i udawał się do pacjenta, u którego podejrzewano stan po zawale serca, wreszcie znaczne przyczynienie się obwinionego do zderzenia pojazdów.

Ten bowiem przyznał, że słyszał sygnał karetki pogotowia, jednak -w odróżnieniu od innych kierowców- kontynuował jazdę przez skrzyżowanie, przez które przejeżdżał pojazd uprzywilejowany.

Przy uwzględnieniu tych okoliczności Sąd uznał, że adekwatną reakcją na zarzucone obwinionemu wykroczenie, będzie odstąpienie od wymierzenia mu kary.

Wobec treści rozstrzygnięcia, kosztami postępowania Sąd obciążył Skarb Państwa (art.118 § 2 kpw).